

Kobieta w XVIII-wiecznym warsztacie rzemieślniczym – w normie czy poza normą? Wstęp do badań nad przypadkiem wileńskim

BERNADETTA MANYŚ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Poznań

ORCID 0000-0002-2213-8508

Warsztat rzemieślniczy w dobie wczesnonowożytnej stanowił przestrzeń, w której funkcjonowali mistrzowie – samodzielni rzemieślnicy wykonujący daną profesję na własny rachunek, często pełnoprawni członkowie cechu¹, a także towarzysze (czeladnicy), którzy uczyli się od majstrów zawodu i wspomagali swą pracą prawidłowe działanie pracowni. Na dole tej zawodowej hierarchii stali uczniowie – chłopcy oraz pacholeta, przyjmowani na służbę, która z czasem zamieniała się w przyuczenie do profesji². Był to zatem obszar stworzony i zdominowany przez mężczyzn, oparty na patriarchalnym funkcjonowaniu, który w znacznym stopniu regulowały przepisy prawne zwane statutami cechowymi, stanowiące rejestry norm prawa zwyczajowego³.

Nasuwa się jednak pytanie o kobietę w tejże przestrzeni. W przywołanych powyżej dokumentach wzmiankowane są żony, wdowy, rzadziej zaś córki⁴. Pojawia się więc zagadnienie dotyczące tego, czy kobiety – małżonki były obecne w warsztatach swych mężów, a jeśli tak, to jaką funkcję w nich pełniły; na ile codzienność sprawiała, że była to przestrzeń dla nich niedostępna, na ile zaś miały możliwość wyjścia z ról żon i uczestniczenia np. w procesie kształcenia-wychowania ucznia. Interesujące wydaje się również określenie roli wdowy oraz jej uprawnień, jakie nabywała po śmierci męża w kierowaniu warsztatem. Czy stając na jego czele, wchodziła w rolę „rzemieślniczki” sprawującej nad towarzyszami oraz uczniami

¹ Z. Wojciechowska, *Cechy rzemieślnicze i bractwa kupieckie w Wielkopolsce w okresie staropolskim*, w: *Wielkopolska bractwo cechowa w okresie staropolskim. Katalog wystawy*, red. E. Kowalska, Gniezno 2005, s. 17.

² M. Horn, *Rzemiosło miejskie województwa belskiego w pierwszej połowie XVII wieku. Zagadnienie kryzysu gospodarczego Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 182.

³ J.M. Kulischer, *Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej*, t. 1: *Wiek średni*, przeł. K. Morawski, Warszawa 1923, s. 181.

⁴ A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995, s. 48–49.

realną władzę, czy może jedynie wykorzystywała nazwisko zmarłego współmałżonka, które stanowiło określoną markę i gwarantowało utrzymanie warsztatu na rynku? Istotna do rozważenia wydaje się również kwestia sprzedaży wyprodukowanego produktu: czy trudnili się tym jedynie mężczyźni, czy angażowano w to również kobiety? Czy funkcjonował niepisany podział kompetencji: mężczyzna – wytwórca; kobieta – sprzedawczyni? Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania jest trudne, gdyż nie dysponujemy dostatecznym materiałem źródłowym. Dodajmy przy tym, że wzmiankowane statuty są regulacjami prawnymi, które w ograniczony sposób przekazują wiadomości w zakresie stosowanej praktyki zdeterminowanej przez codzienność.

Zauważmy, że choć badania nad rzemiosłem cechowym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów cieszyły się względnym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród historyków pierwszej połowy XX wieku, to problematyka kobieca nie stanowiła dotąd przedmiotu szerszej analizy. W historiografii polskiej o kobiecie – żonie lub wdowie rzemieślnika – wspomina się jedynie na marginesach prac poświęconych rzemiosłu cechowemu i to głównie w kontekście regulacji statutowych⁵. Ponownie rękodzielnicy zaczęli stanowić przedmiot zainteresowania u schyłku XX i na początku XXI wieku. W nowszej literaturze obraz kobiecej działalności zawodowej na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych przedstawił Janusz Tandecki⁶, który scharakteryzował udział kobiet w produkcji rzemieślniczej oraz w życiu rzemieślniczych korporacji (cechów, bractw). Wiele interesujących wniosków w zakresie funkcjonowania wdów po majstrach jako rzemieślniczek wysunął Andrzej Karpiński w pracy poświęconej kobiecie żyjącej i działającej w polskim mieście w drugiej połowie XVI i w XVII wieku⁷. Dodajmy, że rozważania autora oparte zostały głównie na przepisach cechowych, a więc ukazują w znacznej mierze normy, w mniejszej zaś praktykę – codzienność. Liczne przykłady kobiecej działalności w rzemiośle przywołuje Krzysztof Mikulski w opracowaniu poświęconemu społeczeństwu toruńskiemu w XVII i XVIII wieku⁸. Warto jednak

⁵ Ł. Charewiczowa, *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*, Lwów 1929, s. 16; K. Arłamowski, *Dzieje przemysłowych cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931, s. 238–239; S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933, s. 48; J.M. Kulischer, *Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej*, t. 2: *Czasy nowożytne*, Warszawa 1926, s. 108–114.

⁶ J. Tandecki, *Kobieta w rzemiośle wielkich miast pruskich na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, w: *Kobieta i rodzina w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, red. Z.H. Nowak, A. Radziwiński, Toruń 1998, s. 161–172.

⁷ A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim*, s. 48–69.

⁸ K. Mikulski, *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004, s. 76, 81–82, 91–94. Dla porównania: w najnowszym opracowaniu poświęconym Warszawie i jej mieszkańcom w czasach wielkiej wojny

zwrócić uwagę na fakt, że ustalenia autora ograniczone są przez materiał źródłowy, który pozwolił mu na odnotowanie takowych (zwłaszcza w roli wdów), rzadziej zaś na sprecyzowanie ich działań w zakresie zaangażowania w sprawy związane z prowadzeniem warsztatów czy w przypadku śmierci – zarządzania nimi. Problematykę kobiecego zaangażowania w produkcję rzemieślniczą poruszyły również Maria Bogucka⁹ oraz Anetta Głowacka-Penczyńska. Ta ostatnia na kartach swojej książki *Kobieta w małych miastach Wielkopolski* przeanalizowała pozycję niewiast żyjących w związkach małżeńskich z rzemieślnikami w drugiej połowie XVI i w XVII wieku¹⁰. Obecność kobiet w rzemiośle zarębackim zasygnalizowano także w artykule Bernadetty Manyś¹¹.

W literaturze litewskiej problematyką kobiecą zajęła się Jolanta Karpavičienė, która swoją uwagę skierowała na niewiasty żyjące i działające w XVI-wiecznym Kownie i Wilnie¹². Pewne ustalenia w zakresie funkcjonowania kobiet wśród wileńskich rzemieślników poczyniła w swojej rozprawie magisterskiej Violeta Leonovič, która zwróciła uwagę na żony, zwłaszcza wdowy po majstrach, żyjące i działające w wieku XVII i w drugiej połowie wieku XVIII w stolicy W. Ks. Litewskiego¹³. Fakt, że w dyskusji o profesjach cechowych, jak również niecechowych, tak mało miejsca poświęca się kwestiom związanym z kobiecą obecnością w przestrzeni rzemieślniczej, skłonił autorkę artykułu do podjęcia tego wątku.

Jak wspomniano, pozycję kobiety – jako żony rzemieślnika – głównie majstra (rzadziej) lub wdowy po nim (częściej) regulowały statuty cechowe, które dla stolicy W. Ks. Litewskiego zachowały się częściowo¹⁴. Na potrzeby artykułu prze-

północnej rzemieślników scharakteryzowano na nieco ponad jednej stronie. Autor w ogóle nie pochylił się nad tym interesującym zagadnieniem, a szkoda! Zob. R. Radziwonka, *Warszawa i jej mieszkańcy w czasach wielkiej wojny północnej (1700–1721)*, Warszawa 2019, s. 329–330.

⁹ M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998, s. 78–82.

¹⁰ A. Głowacka-Penczyńska, *Kobieta w małych miastach Wielkopolski w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 2010, s. 83–89.

¹¹ B. Manyś, *Wileńscy zarębacze w pierwszej połowie XVIII wieku, czyli historyczne „studium przypadku”*, w: *XVIII amžiaus studijos. Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė. Luomas. Pašaukimas. Užsiemimas*, red. R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2019, s. 293.

¹² J. Karpavičienė, *Moteris Vilniuje ir Kaune XVI a. pirmojoje pusėje*, Vilnius 2005; eadem, „...Magdeburgo teisėje gerada turi dukrai tekti”. *Turtinė moters padėtis Vilniuje ir Kaune XVI a. pirmojoje pusėje*, „Lituanistica” 2001, nr 3, s. 3–19; eadem, *Moters padėtis Kaune XVI a. pirmojoje pusėje. Globėjškas miesto teisės aspektas*, „Kauno Istorijos Metraštinis” 2002, nr 3, s. 37–48.

¹³ V. Leonovič, *Vilniaus miestietės kasdienybė XVII a. antrojoje pusėje – XVIII a. (pagal pomirtinius turto inventorius)*, praca magisterska napisana pod opieką naukową prof. dr. Aivasa Ragauskasa, Vilnius 2010 (maszynopis), s. 24–27.

¹⁴ *Akty izdawajemyje Wilenskoju Kommissieju dla razbora drewnich aktow* (dalej: AVAK), t. X, Wilno 1879; *Akty cechów wileńskich 1495–1759* (dalej: ACW), zebrał i przygotował do druku H. Łowmiański,

analizowano te dokumenty, które potwierdzili władcy Rzeczypospolitej w XVIII w. lub też akty, które dotyczyły cechów istniejących w tymże stuleciu. Pamiętać należy, że większość z nich powstała w XVI wieku (z wyjątkiem złotników i krawców – ich bractwa ustanowiono bowiem w 1495 roku¹⁵), w kolejnych latach zaś były one jedynie potwierdzane – niekiedy po niewielkich modyfikacjach – przez następnych królów. Oznacza to, że pozycja kobiety w strukturach cechowych i warsztatowych ukształtowana była normami prawa zwyczajowego, które – jak zwraca uwagę Iosif Mihajlovič Kuliszser – praktykowano w życiu jeszcze przed powstaniem regulacji cechowych¹⁶. Podkreślmy przy tym, że materiał źródłowy dotyczący wileńskich rzemieślników, przechowywany w bibliotekach i archiwach, pozostaje skromny z uwagi na brak zachowanych ksiąg cechowych. W konsekwencji nie jest możliwa analiza owej grupy w tak szerokim ujęciu, jak uczyniono to np. dla Torunia¹⁷.

Maria Bogucka zauważyła, że u progu ery wczesnonowożytnej to właśnie organizacje cechowe pozbawiły kobiety pracy w niektórych gałęziach rzemieślniczych¹⁸. Dominowały one bowiem w tkactwie, warzeniu piwa czy aptekarstwie. Wraz z nastaniem cechów profesje te przeszły w kompetencje mężczyzn, którzy zamknęli się w wyspecjalizowanych zakładach, a odsunęli od pracy konkurencyjne niewiasty, postrzegane jako istoty słabe fizycznie, a więc takie, które były niezdolne do wykonywania ciężkiej, niekiedy również precyzyjnej pracy, ograniczone umysłowo i moralnie, wymagające opieki oraz wsparcia mężczyzny¹⁹.

Pojawia się więc pytanie, na ile ta przestrzeń stała się dostępna w XVIII wieku dla żon rzemieślników. Zgromadzony materiał źródłowy nie pozwala nam na szerszą analizę pozycji, jaką zajmowała kobieta w firmie prowadzonej przez jej męża za jego życia. Zauważmy, że w księgach podatkowych miasta stołecznego Wilna nie odnajdujemy niewiast, które samodzielnie zarządzały jakimś warsztatem, posiadając inny niż wdowi status – tylko ten stwarzał im taką możliwość²⁰. Wileńskie

przy współudziale M. Łowmiańskiej, S. Kościalkowskiego, przedmową i skorowidzami opatrzył J. Jurkiewicz, Poznań 2006.

¹⁵ ACW, t. 1, nr 1, s. 1–2; nr 2, s. 4–6.

¹⁶ J.M. Kuliszser, *Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej*, t. 1, s. 181.

¹⁷ K. Mikulski, *Pułapka niemożności*.

¹⁸ M. Bogucka, *Ubóstwo w Gdańsku. Przędki, gręplarki i gręplarze (czesacze) w XVI–XVIII w.*, w: *Biedni, bogaci. Studia z dziejów społecznych i kultury*, red. M. Aymard i in., Warszawa 1992, s. 145–153.

¹⁹ M. Bogucka, *Problematyka genderowa w perspektywie europejskiej*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 19. Por. eadem, *Białogłowa w dawnej Polsce*, s. 78–79.

²⁰ Szerzej na ten temat zob. I. Pugacewicz, *Wizerunek dobrej wdowy w opiniach Ojców Kościoła i moralistów w epoce wczesnonowożytnej*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kuklo, Warszawa 2008, s. 247–260.

statuty cechowe, w odróżnieniu od aktów obowiązujących w cechach wielkopolskich miast i miasteczek w XVII wieku, sukcesywnie ograniczały dopuszczanie kobiet²¹ do grona rzemieślników. Dodajmy, że taki stan rzeczy wynikał głównie z faktu, że te nie miały prawa do nauki rzemiosła, a więc były blokowane już na początkowym etapie²². Zatem niewiasty pozostawały żonami i matkami dzieci, ale także gospodyniami ogniska domowego. Wszystkie te role wpisywały się w powszechnie przyjęte normy. Wydaje się, że w analizowanych ramach chronologicznych funkcja gospodyni najbardziej zbliżała kobietę do przestrzeni warsztatowej. Wszak to na jej barki spadała częściowa odpowiedzialność za wychowanie ucznia. Przypomnijmy, że przyjmowanych na przyuczenie zawodowe młodzieniaszków najpierw wychowywano, a następnie kształcono w zakresie praktykowanej profesji²³. Uczono ich nie tylko odpowiedzialności oraz poczciwości, ale również punktualności, pokory czy właściwego zachowania przy stole. W tym celu oczekiwano od nich uległości wobec majstra i jego małżonki, precyzyjności przy wykonywaniu zleconych prac, a także terminowości uczestnictwa choćby w takich czynnościach jak jedzenie posiłków: obiadu czy wieczerzy²⁴. W artykułach cechu kotlarskiego z 1742 roku czytamy: „Także gdyby na iaki czas u samey paniey maystrowey dziewczki nie dostawało, nie będzie się lenił wstydział towarzysz i samey paniey maystrowey usłużyć, to iest: drew przerąbać, wody przynieść y co rozkaże uczynić, ponieważ y sam tegoż obiadu albo wieczerzy będzie uczestnikiem”²⁵. W teorii uczniowie byli na służbie u majstra, w praktyce zaś pomagali w codziennych obowiązkach ich żonom, które wpajały im podstawowe zasady wychowawcze obowiązujące w warsztacie małżonka.

Interesująca wydaje się obecność kobiet w umowach rzemieślniczych; niestety materiał źródłowy, którym dysponujemy, jest dość ograniczony. Wśród dokumentów poświęconych wileńskiemu kościołowi parafialnemu pw. św. św. Janów odnajdujemy zbiór kontraktów zawartych pomiędzy jezuitami a wileńskimi rze-

²¹ W 1636 roku w siódmym artykule cechu czapeczniczego i kutnerskiego zapisano: „Postrzegać tego maia, aby się żaden mistrz rzemiosła czapnickiego y kutnerskiego nie ważył z więcej pomocników rzemiosła swego robić, tylko samoczwart, nnawięcy dwa towarzysze, a trzeci uczeń, byle nie plci białogłowskiej, małżonek y córek”, zob. AVAK, t. X, Wilno 1879, s. 27, art. 7. S. Samalavičius wskazuje na obecność kobiet w rzemiośle, zob. S. Samalavičius, *Vilniaus miesto kultūra ir kasdienybė xvii–xviii amžiuose*, Vilnius 2011, s. 143. Por. A. Głowacka-Penczyńska, *Kobieta w małych miastach Wielkopolski*, s. 84.

²² A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim*, s. 50, przypis 11.

²³ B. Manyś, *Uczeń w szeregach rzemieślniczych. System edukacyjny i wychowawczy chłopców w wileńskich cechach w dobie wczesnonowoczesnej w świetle statutów cechowych*, Buletyn Historii Wychowania, 40 (2019), s. 7–23.

²⁴ ACW, nr 445, s. 457, pkt 32.

²⁵ AVAK, t. X, s. 130, art. 26.

mieślnikami pochodzący z pierwszej połowy XVIII wieku²⁶. Przypomnijmy, że badania nad wileńską społecznością rzemieślniczą są utrudnione z uwagi na brak zachowania źródeł cechowych. Wskazane umowy stanowią zatem cenne odkrycie, które pozwala udzielić odpowiedzi na różne pytania związane z praktyczną stroną zawierania kontraktów, zobowiązań nałożonych na obie strony czy też formą zapłaty. Dla niniejszych rozważań są one istotne, gdyż pozwalają określić strony zawierające umowy: duchownych oraz rzemieślnicze małżeństwo²⁷. Możemy przypuszczać, że była to praktyka powszechnie stosowana również w kolejnych dziesięcioleciach. Pojawia się jednak pytanie: dlaczego obok nazwiska rzemieślnika w kontraktach zamieszczano imię i nazwisko kobiety? Czy stanowiła ona gwarancję ukończenia zadania na wypadek śmierci męża? Z pewnością jest to kwestia, która wymaga szczegółowej analizy opartej na nieco bardziej zróżnicowanym materiale źródłowym. Na tym etapie badań możemy jednak wysunąć hipotezę, że żony rzemieślników, podobnie jak ich mężowie, stanowiły rozpoznawalną na rynku markę, którą ściśle kojarzono z oferowanymi usługami. W świetle tych dokumentów kobiety nie były tylko małżonkami, ale można przyjąć za Marią Bogucką, że stawały się współniczkami – rzemieślniczkami, które w razie śmierci zleceniobiorcy dźwigały brzemień prowadzenia firmy oraz ukończenia danego zlecenia²⁸. Zmagały się one zatem z trudem codziennego wysiłku organizacyjnego i ekonomicznego, próbując jednocześnie realizować niedokończone zadania swych małżonków²⁹. Taki stan rzeczy sygnalizuje, że w podstawowym stopniu musiały być one zaznajomione z prowadzeniem warsztatu. Potwierdzenie dla tej tezy odnajdujemy w badaniach Krzysztofa Mikulskiego dla Torunia oraz Andrzeja Karpińskiego dla polskich miast. Wskazują oni przykłady kobiet, które po śmierci mężów nie tylko przejmowały działalność, ale były zdolne prowadzić firmy w jakimś dłuższym przedziale czasowym³⁰. Po raz

²⁶ Vilniaus Universiteto Biblioteka (dalej: VUB), F. 57–B55, nr 5, k. 1–39.

²⁷ Na przykład w 1722 roku umowę zawarto między Józefem Michalskim i Marianną Michalską „małżonkami, osobami kunsztu malarskiego”, zob. *ibidem*, k. 7. W 1731 roku umowa została podpisana pomiędzy Danielem Kurlawskim i Dorotą Kurlawską „małżonkami, snycerzem i obywatelami miasta J.K.Mci”, zob. *ibidem*, k. 22. W 1736 roku spisano kontrakt z małżonkami: Jerzym Seberierem stolarzem i Anną Stankiewiczówną Seberierową, zob. *tamże*, k. 28.

²⁸ M. Bogucka, *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV–XVII wieku*, Warszawa 1962, s. 386. Por. K. Kwaśna, *And when he died, his widow continued the business... Wdowy z Nowej Anglii*, w: *W kręgu patronatu kobiecego w XVII–XVIII wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Penkała-Jastrzębska, A. Słaby, Kraków 2018, s. 91–92.

²⁹ C. Kukło, *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 1998, s. 97.

³⁰ Choćby przykład żony piernikarza Melchiora Friebie, po którego śmierci wdowa Elżbieta z domu Lorentz prowadziła firmę przez trzy lata, zob. K. Mikulski, *Pułapka niemożności*, s. 91. Inne przykłady zob. *ibidem*, s. 92–93. Por. A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim*, s. 50, przypis 20.

kolejny niewiasty wychodziły więc poza przypisane im przez prawo zwyczajowe normy.

Jak już zauważono, najczęściej miejsca w dotychczasowych ustaleniach poświęcono wdowom. Nie powinno to nikogo dziwić, wszak przepisy cechowe dość szczegółowo regulowały zakres ich praw. Czy z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku wileńskich cechów? Otóż okazuje się, że nie do końca. Zapisy dotyczące kobiet (żon, wdów, córek) są dość ogólne. Nie odnajdujemy w nich szczegółów związanych z liczbą zatrudnianych czeladników czy przyjmowanych na naukę uczniów, jak ma to miejsce w dokumentach cechowych miast polskich³¹. Podobnie jak w innych ośrodkach miejskich Rzeczypospolitej, tak i w XVIII-wiecznym Wilnie dokumenty ujednolicały długość okresu, w którym wdowa mogła zarządzać warsztatem. Przyjmowano, że po śmierci męża mogła ona samodzielnie prowadzić firmę przez rok i sześć niedziel³². Wiadomo również, że po owdowieniu wileńskie rzemieślniczki zobowiązane były do utrzymywania w swoich warsztatach towarzyszy. Wymóg taki odnajdujemy np. w statutach cechu stolarskiego, snycerskiego, łózewniczego³³, stelmaskiego, figlarskiego i garncarskiego³⁴ czy krawieckiego³⁵. Dbałość o owdowiałe majstrowe wynikała zapewne z trzech aspektów: po pierwsze, jak zapisano w statucie krawców: „[...] aby każda wdowa krawcowa poko w stanie swoim wdowim zostawać będzie, dla wyżywienia się swego mieć mogła towarzysza na warstacie”³⁶; po drugie – obecność wykwalifikowanego czeladnika w jej firmie, wielokrotnie pełniącego funkcję kierownika produkcji, stanowiła gwarancję właściwego wykonania produktu; po trzecie – był to sposób nieformalnego kontrolowania wdowy oraz zadbania o interes danego cechu, nie tylko pod względem organizacyjnym, ale również finansowym³⁷. Wszak

³¹ A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim*, s. 53–54.

³² AVAK, t. X, s. 119, art. 13; nr 33, s. 211.

³³ „Gdy brat umrze, a pozostała wdowa chciała by rzemiosło trzymać, powinno całe bractwo ią należycie opatrzeć y towarzysza dobrego do rzemiosła dodać”, zob. AVAK, t. X, s. 139, artykuł 49. Warto zauważyć, że w pierwszej połowie XVII wieku okres ten nie był do końca uregulowany. I tak w rzemiosle rusznikarskim „[...] wdowie po zmarłym mistrze cechu tego rzemiosła ruśnikarskiego [...], rzemiosło ruśnikarskie robić, dokąd się podobać będzie; [...]”, ibidem, s. 20.

³⁴ „Pozostała wdowa ma się odezwać do starszego y upraszać o towarzysza przydania, a gdyby z niedostatku tylko by ieden był w mieście, mają y Onego iey dać; gdyby zaś więcej było towarzyszków w cechu, tedy może o drugiego abo trzeciego u maystrów obrać, co mają iey pozwolić”, zob. ibidem, s. 146, art. 16.

³⁵ ACW, t. 2, nr 797, s. 183–185.

³⁶ Ibidem, s. 184–185.

³⁷ Por. J. McLeod, *Printer widows and the state in eighteenth-century France*, w: *Women and Work in Eighteenth-Century France*, red. D.M. Hafster, N. Kushner, Baton Rouge 2015, s. 125–126.

często po śmierci mężów wraz z warsztatem przejmowały one liczne zobowiązania wobec wspólnoty, jaką tworzyła brać cechowa³⁸. Samodzielność wdów, z uwagi na wyżej wskazane czynniki oraz teoretycznie niskie umiejętności zawodowe, podlegać musiała nadzorowi³⁹. Luka badawcza spowodowana niedostateczną ilością materiału źródłowego nie pozwala nam przyjrzeć się bliżej gospodarności owych wdów. Natomiast badania Cezarego Kuklo dowodzą, że na tle europejskim wdowy – w tym te trudniące się rzemiosłem – stanowiły dość silne ogniwo ekonomiczne ośrodków miejskich⁴⁰.

Niektóre z wileńskich cechów regulowały również sytuację po upływie wskazanego czasu – roku i sześciu niedziel. Po tym terminie wdowa powinna była przekazać prowadzony warsztat pod opiekę pełnoletniego syna lub poślubionego małżonka, najlepiej majstra lub towarzysza praktykującego tę samą profesję⁴¹. Tak było np. w przypadku rzeźników i krawców⁴².

Zgromadzony materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że wileńskie profesje rzemieślnicze zdominowane były przez mężczyźn. Nie można mówić o podziale na profesje męskie oraz żeńskie. Materiał źródłowy uniemożliwia wskazanie samodzielnych rzemieślniczek oferujących swe produkty wilnianom. Nie oznacza to jednak, że takowych nie było. Potwierdzić natomiast możemy, że kobiety, pozostające w związkach małżeńskich z rzemieślnikami z branży handlowej, wspierały swych mężów, sprzedając wytworzony, pozyskany lub przetworzony przez nich towar. Tak było w przypadku np. wileńskich rybaków, sprowadzających ryby z Gdańska czy Rygi. Analiza nazwisk pochodzących z ksiąg taks podatkowych oraz ksiąg przychodów Wilna pozwala jednoznacznie stwierdzić, że w Rybnym Końcu swą działalność handlową prowadziły w głównej mierze żony rybaków, które kupczyły asortymentem pozyskanym przez ich mężów⁴³. Dla porównania nie możemy wysunąć takiego samego wniosku wobec przedstawicielek innej

³⁸ Zjawisko to zauważa również A. Karpiński, jednak nie poddaje go szerszej analizie, zob. A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim*, s. 52.

³⁹ Ibidem, s. 53. V. Leonovič w swojej pracy podkreśliła rolę inwentarzy pośmiertnych jako źródeł dowodzących samodzielnego prowadzenia firmy. Wydaje się, że w tym względzie należy zachować pewien dystans, gdyż trudno stwierdzić, komu służyły owe przedmioty: wdowom czy może zatrudnianym przez nie towarzyszom lub mistrzom. Zob. V. Leonovič, *Vilnius miestietis kasdienybė*, s. 26–27 (maszynopis).

⁴⁰ C. Kuklo, *Kobieta samotna*, s. 103.

⁴¹ Taki wymóg stawiali np. rzeźnicy, zob. ACW, t. 1, nr 95, s. 119, art. 24. Podobnie rzecz przedstawiała się w przypadku krupników, zob. AVAK, t. X, s. 231, art. 25.

⁴² ACW, t. 2, nr 797, s. 185.

⁴³ Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (dalej: LVIA), F. 458, op. 1, nr 79, k. 17–17v.; nr 81, k. 4–4v.

spożywczej profesji, a mianowicie zarębaczek⁴⁴. Trudno również potwierdzić tę tezę w przypadku piekarzy. W rejestrach podatkowych miasta Wilna występują oni okazjonalnie i to zazwyczaj wśród tzw. rzemieślników „pojedynczych”⁴⁵, co może świadczyć o tym, że piekarnie zlokalizowane były w innych jurydykach niż magdeburska⁴⁶. Tak skąpe dane – wręcz ich brak – uniemożliwiają ustalenie, czy przekupki handlujące na wileńskim rynku chlebem (chlebnice), bułkami pszennymi (bułecznicze), obwarzankami (obwarzanice), pirogami oraz struclami (pirożnice) sprzedawały asortyment wypieczony przez wileńskich piekarzy, czy swój własny?⁴⁷ Zagadnienie to wymaga dalszych badań.

Luki w materiale źródłowym nie pozwalają na analizę wszystkich zagadnień związanych z działalnością kobiet w przestrzeni wileńskiego warsztatu rzemieślniczego i organizacji cechowej. Wnioskowanie jest utrudnione również z powodu braku badań nad wileńskimi rzemieślnikami jako grupą społeczną w XVIII wieku. Zaprezentowane powyżej ustalenia pozwalają stwierdzić, że niewiasty stanowiły istotne, aczkolwiek niedoceniane i często ignorowane ogniwo w funkcjonowaniu warsztatów rzemieślniczych. Z jednej strony wspierały mężów w procesie wychowawczym przyszłych czeladników, z drugiej swym imieniem i nazwiskiem zabezpieczały zawierane kontrakty i wykonywanie w ich ramach usługi, z trzeciej zaś, jako wdowy, stawały na czele firm i walczyły o środki na utrzymanie własnego gospodarstwa domowego oraz na realizację zobowiązań nałożonych przez cech po śmierci ich mężów. Te trzy sytuacje sprawiały, że wychodziły one poza normy, w których ramach przyszło im żyć i działać. Może w niewielkim stopniu były bezpośrednimi wytwórczyniami asortymentu, ale w znacznym stopniu współtworzyły sieć relacji społecznych i handlowych, bez których działanie wielu warsztatów byłoby utrudnione⁴⁸.

⁴⁴ B. Manyś, *Wileńscy zarębacze w pierwszej połowie XVIII wieku*, s. 293.

⁴⁵ Rzemieślnicy, których profesje były reprezentowane przez pojedyncze osoby.

⁴⁶ LVIA, F. 458, op. 1, nr 116, k. 13v.

⁴⁷ A. Karpiński, *Przekupki wileńskie w drugiej połowie XVII i w początkach XVIII wieku*, w: *Per mulierem*, s. 369–394.

⁴⁸ K. Kwaśna, *And when he died*, s. 92.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne:

- Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (LVIA), F. 458, op. 1, nr 79; nr 81; nr 116. Vilniaus Universiteto Biblioteka (VUB), F. 57–B55, nr 5.

Źródła drukowane:

- Akty izdawajemyje Wilenskoju Kommissieju dla razbora drewnich aktow (AVAK)*, t. X, Wilno 1879.
- Akty cechów wileńskich 1495–1759 (ACW)*, t. 1–2, zebrał i przygotował do druku H. Łowmiański, przy współdziale M. Łowmiańskiej, S. Kościalkowskiego, przedmową i skorowidzami opatrzył J. Jurkiewicz, Poznań 2006.

Opracowania:

- Arlamowski K., *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931.
- Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998.
- Bogucka M., *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV–XVII wieku*, Warszawa 1962.
- Bogucka M., *Problematyka genderowa w perspektywie europejskiej*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce* – w *średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 13–25.
- Bogucka M., *Ubóstwo w Gdańsku. Prządki, gręplarki i gręplarze (czesacze) w XVI–XVIII w.*, w: *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społecznych i kultury*, red. M. Aymard i in., Warszawa 1992, s. 145–153.

- Charewiczowa Ł., *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*, Lwów 1929.
- Głowacka-Penczyńska A., *Kobieta w małych miastach Wielkopolski w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 2010.
- Herbst S., *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933.
- Horn M., *Rzemiosło miejskie województwa belskiego w pierwszej połowie XVII wieku. Zagadnienie kryzysu gospodarczego Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII wieku*, Wrocław 1966.
- Karpavičienė J., „...Magdeburgo teisėje gerada turi dukrai tekti”. Turtinė moters padėtis Vilniuje ir Kaune XVI a. pirmojoje pusėje, „Lituanistica” 2001, nr 3, s. 3–19.
- Karpavičienė J., *Moteris Vilniuje ir Kaune XVI a. pirmojoje pusėje*, Vilnius 2005.
- Karpavičienė J., *Moters padėtis Kaune XVI a. pirmojoje pusėje. Globėjiškas miesto teisės aspektas*, „Kauno Istorijos Metraštinis” 2002, nr 3, s. 37–48.
- Karpiński A., *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995.
- Karpiński A., *Przekupki wileńskie w drugiej połowie XVII i w początkach XVIII wieku*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 369–394.
- Kuklo C., *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 1998.
- Kuliszer J.M., *Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej*, t. 1: *Wiek średni*, przeł. K. Morawski, Warszawa 1923.
- Kuliszer J. M., *Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej*, t. 2: *Czasy nowożytne*, Warszawa 1926.
- Kwaśna K., *And when he died, his widow continued the business... Wdowy z Nowej Anglii*, w: *W kręgu patronatu kobiecego w XVII–XVIII wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Penkała-Jastrzębska, A. Słaby, Kraków 2018, s. 91–107.
- Leonovič V., *Vilniaus miestietės kasdienybė XVII a. antrojoje pusėje – XVIII a. (pagal pomirtinius turto inventorius)*, praca magisterska napisana pod opieką naukową prof. dr. A. Ragauskasa, Vilnius 2010 (maszynopis).
- McLeod J., *Printer widows and the state in eighteenth-century France*, w: *Women and Work in Eighteenth-Century France*, red. D.M. Hafster, N. Kushner, Baton Rouge 2015, s. 113–129.
- Manyś B., *Uczeń w szeregach rzemieślniczych. System edukacyjny i wychowawczy chłopców w wileńskich cechach w dobie wczesnonowożytnej w świetle statutów cechowych* [w druku].
- Manyś B., *Wileńscy zarębacze w pierwszej połowie XVIII wieku, czyli historyczne „studium przypadku”*, w: *XVIII amžiaus studijos. Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė. Luomas. Pašaukimas. Užsiemimas*, red. R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2019, s. 284–299.
- Mikulski K., *Pałapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych* (na przy-

- kładzie Torunia w XVII i XVIII wieku), Toruń 2004.
- Pugacewicz I., *Wizerunek dobrej wdowy w opiniach Ojców Kościoła i moralistów w epoce wczesnonowoczesnej*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kuklo, Warszawa 2008, s. 247–260.
- Radziwonka R., *Warszawa i jej mieszkańcy w czasach wielkiej wojny północnej (1700–1721)*, Warszawa 2019.
- Samalavičius S., *Vilniaus miesto kultūra ir kasdienybė xvii–xviii amžiuose*, Vilnius 2011.
- Tandecki J., *Kobieta w rzemiośle wielkich miast pruskich na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, w: *Kobieta i rodzina w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, red. Z.H. Nowak, A. Radziwiński, Toruń 1998, s. 161–172.
- Wojciechowska Z., *Cechy rzemieślnicze i bractwa kupieckie w Wielkopolsce w okresie staropolskim*, w: *Wielkopolska brać cechowa w okresie staropolskim. Katalog wystawy*, red. E. Kowalska, Gniezno 2005.